



## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2012 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Andrzej Ślusarczyk  
**Sędziowie:** SO Marcin Chaloński  
SO Leszek Grzesiak (spr.)  
**Protokolant:** sekr. sądowy Anna Misztal

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Andrzeja Hojnowskiego  
po rozpoznaniu w dniu 5 października 2012 roku

sprawy **Władysława M** i **Jerzego K**

oskarżonego o przestępstwo z art. 35 ust. 1 ustawy z dn. 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców obu oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Końskich

z dnia 12 kwietnia 2012 roku sygn. akt II K 1099/11

- I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne;
- II. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwotach: od oskarżonego Władysława M 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych, od oskarżonego Jerzego K 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych.



Na oryginalne właściwe podpisy

Za zgodność świadczy .....

SEKRETARZ SĄDOWY

*Anna Misztal*  
Anna Misztal

## Uzasadnienie

Władysław M            oraz Jerzy Marian K            oskarżeni zostali o to, że 1 sierpnia 2011r. w okolicach miejscowości Dęba, pow. konecki, woj.. świętokrzyskie działając wspólnie i w porozumieniu naruszając przepis art. 6 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt bez uzasadnionego powodu uśmiercili psa rasy owczarek niemiecki maści czarnej podpalanej w ten sposób, że Władysław M            schwytał psa, a następnie dowiózł psa do lasu, a Jerzy Marian K            oddał w kierunku psa strzał z broni myśliwskiej tj. o przestępstwo z art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt (Dz. U. Nr 11, poz. 724 z późn. zm.)

Sąd Rejonowy w Końskich wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2012r., sygn. akt II K 1099/11 orzekł, co następuje:

- I. oskarżonych Władysława M            i Jerzego Mariana K            uznał za winnych popełnienia czynu zarzucanego im aktem oskarżenia, stanowiącego występki z art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt, za który na podstawie art. 25 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt wymierzył Władysławowi M            karę 5 miesięcy pozbawienia wolności, a Jerzemu Marianowi K            karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonych Władysława M            i Jerzego Mariana K            karę pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 2 lat tytułem próby;
- III. na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył oskarżonemu Władysławowi M            karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych przy przyjęciu, że jedna stawka jest równoważna kwocie 20 złotych, a oskarżonemu Jerzemu Marianowi K            karę grzywny w wysokości 70 stawek dziennych przy przyjęciu, że jedna stawka jest równoważna kwocie 20 złotych;
- IV. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet wymierzonej oskarżonemu Władysławowi M            kary grzywny zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23 sierpnia 2011r. do dnia 24 sierpnia 2011r. i po przyjęciu,

iż jeden dzień pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny uznał karę grzywny za uiszczoną do wysokości 4 stawek;

- V. na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci broni myśliwskiej marki CZ 584, numer 12933 wraz z oprzyrządowaniem do tej broni ujętym w wykazie dowodów rzeczowych nr I/197/11 pod poz. 1, a przechowywane w magazynie KPP w Końskich oraz śrutu z naboju myśliwskiego – sztuk 34 ujętego w wykazie dowodów rzeczowych nr I/197/11 pod poz. 11, a przechowywanego w aktach sprawy (k.23);
- VI. na podstawie art. 35 ust 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt orzekł od oskarżonych Władysław M i Jerzego Mariana K nawiązki w kwocie po 1000 złotych od każdego z nich na rzecz Świętokrzyskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami „Zwierzak” z siedzibą w Kielcach;
- VII. na podstawie art. 627 kpk zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego Władysław M kwotę 455,97 złotych, a od oskarżonego Jerzego Mariana K kwotę 475,97 złotych tytułem kosztów sądowych.

Wyrok powyższy zaskrzyli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego Jerzego K na zasadzie art. 425 § 1 i 2 kpk i art. 444 kpk zaskarżył wyrok w całości W oparciu o art. 427 § 1 i 2 kpk i art. 438 pkt 2,3 i 4 kpk zarzucił wyrokowi;

1. mający wpływ na jego treść błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę przy jego ferowaniu polegający na;
  - a) przyjęciu winy oskarżonego podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu
  - b) ustaleniu, że w sprawie nie zachodzą przesłanki określone w art. 33 ust 1 pkt 4 oraz ust 1a i ust 2 ustawy o ochronie zwierząt przed wejściem zmian z dnia 1 stycznia 2012r. w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że oskarżony działał zgodnie z prawem i miał możliwość uśmiercenia zwierzęcia
  - c) ustalenie, że w sprawie nie zachodzą przesłanki określone w art. 26 § 1 kk w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że oskarżony działał w stanie wyższej konieczności
  - d) ustaleniu, że brak jest podstaw do zastosowania instytucji umorzenia

postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu w sytuacji, gdy z materiału dowodowego sprawy wynika wprost, że istniały warunki do tego rodzaju rozstrzygnięcia

- e) ustaleniu, że sprawie zachodzi konieczność orzeczenia przepadku na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci broni myśliwskiej wraz z oprzyrządowaniem do tej broni na podstawie art. 44 § 2 kk przy jednoczesnym pominięciu w uzasadnieniu okoliczności przemawiających za tego rodzaju rozstrzygnięciem

2. mające wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego:

- a) przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na;
  - dowolnej ocenie zeznań świadka Norberta B i rozważenie ich na niekorzyść oskarżonego w sytuacji gdy zeznania te nie tylko pozostają w sprzeczności z innymi dowodami osobowymi lecz także są wewnętrznie sprzeczne
  - nie daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego Jerzego K oraz oskarżonego Władysława M w sytuacji gdy wyjaśnienia te są spójne, logiczne i znajdują odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym
- b) przez naruszenie zasady określonej w art. 5 § 2 kpk polegające na przyjęciu w uzasadnieniu wyroku, że uśmiercony pies nie był chory na wściekliznę w sytuacji gdy z materiału dowodowego wynika wprost, że istniały u psa objawy choroby natomiast brak jest dowodów pozwalających na jednoznaczne stwierdzenie, że pies nie był jej nosicielem
- c) przez odczytanie aktu oskarżenia przez przewodniczącego składu orzekającego w sytuacji gdy przepisy kpk nie przewidują takiego sposobu procedowania, co skutkowało odniesieniem się przez skarżącego do niewłaściwie przedstawionego aktu oskarżenia
- d) przez pozostawienie bez rozpoznania pisemnego wniosku obrony o umorzenie postępowania z dnia 25.11.2011r. złożonego przed rozpoczęciem przewodu sądowego

Alternatywnie obrońca oskarżonego zarzucił na podstawie art. 438 pkt 4 kpk rażąca niewspółmierność – surowość orzeczonej wobec oskarżonego Jerzego K kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres

próby 2 lat oraz grzywny w ilości 70 stawek dziennych każda po 20 złotych oraz nawiązki w kwocie 1000 złotych w sytuacji gdy istniały podstawy do zastosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego Jerzego K wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez umorzenie postępowania na podatnie art. 17 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 26 § 1 kk lub w zw. z art. 33 ust 1 pkt 4 i ust 2 ustawy o ochronie zwierząt ewentualnie o umorzenie postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu bądź warunkowe umorzenie postępowania karnego alternatywnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego Władysława M na zasadzie art. 425 § 1 i 2 kpk i art. 444 kpk zaskarżył wyrok w całości. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk i art. 438 pkt 2, 3 i 4 kpk wyrokowi zarzucił;

1. mający wpływ na jego treść błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę przy jego ferowaniu polegający na;
  - a) przyjęciu winy oskarżonego podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu
  - b) ustaleniu, że w sprawie nie zachodzą przesłanki określone w art. 33 ust 1 pkt 4 oraz ust 1a i ust 2 ustawy o ochronie zwierząt przed wejściem zmian z dnia 1 stycznia 2012r. w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że oskarżony działał zgodnie z prawem i miał możliwość uśmiercenia zwierzęcia
  - c) ustalenie, że w sprawie nie zachodzą przesłanki określone w art. 26 § 1 kk w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że oskarżony działał w stanie wyższej konieczności
  - d) ustaleniu, że brak jest podstaw do zastosowania instytucji umorzenia postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu w sytuacji, gdy z materiału dowodowego sprawy wynika wprost, że istniały warunki do tego rodzaju rozstrzygnięcia
  - e) ustaleniu, że sprawie zachodzi konieczność orzeczenia przypadku na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci broni

myśliwskiej wraz z oprzyrządowaniem do tej broni na podstawie art. 44 § 2 kk przy jednoczesnym pominięciu w uzasadnieniu okoliczności przemawiających za tego rodzaju rozstrzygnięciem

2. mające wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego:
- a) przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na;
    - dowolnej ocenie zeznań świadka Norberta B i rozważenie ich na niekorzyść oskarżonego w sytuacji gdy zeznania te nie tylko pozostają w sprzeczności z innymi dowodami osobowymi lecz także są wewnątrznie sprzeczne
    - przyjęciu, że wyjaśnienia oskarżonego Władysława M oraz oskarżonego Jerzego K nie są wiarygodne w sytuacji gdy wyjaśnienia te są spójne, logiczne i znajdują odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym
  - b) przez naruszenie zasady określonej w art. 5 § 2 kpk polegające na przyjęciu w uzasadnieniu wyroku, że uśmiercony pies nie był chory na wściekliznę w sytuacji gdy z materiału dowodowego wynika wprost, że istniały u psa objawy tej choroby natomiast brak jest dowodów pozwalających na jednoznaczne stwierdzenie, że pies nie był nosicielem wścieklizny
  - c) przez odczytanie aktu oskarżenia przez przewodniczącego składu orzekającego w sytuacji gdy przepisy kpk nie przewidują takiego sposobu procedowania, co skutkowało odniesieniem się przez skarżącego do niewłaściwie przedstawionego aktu oskarżenia
  - d) przez pozostawienie bez rozpoznania pisemnego wniosku obrony o umorzenie postępowania z dnia 25.11.2011r. złożonego przed rozpoczęciem przewodu sądowego

Alternatywnie obrońca oskarżonego zarzucił na podstawie art. 438 pkt 4 kpk rażącą niewspółmierność – surowość orzeczonej wobec oskarżonego Władysława M kary 5 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat oraz grzywny w ilości 60 stawek dziennych każda po 20 złotych oraz nawiązki w kwocie 1000 złotych w sytuacji gdy istniały podstawy do zastosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego Wiesława M wniósł

o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez umorzenie postępowania na podatnie art. 17 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 26 § 1 kk lub w zw. z art. 33 ust 1 pkt 4 i ust 2 ustawy o ochronie zwierząt ewentualnie o umorzenie postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu bądź warunkowe umorzenie postępowania karnego alternatywnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Na wstępie wyraźnie podkreślić należy, iż zarzuty i wnioski obu środków zaskarżenia, wszak pochodzące od różnych stron (k. 366, k. 383) są jednobrzmiące.

Okoliczność ta zezwala zdaniem sądu odwoławczego na jednoczesne omówienie obu wywiedzionych apelacji.

W świetle podnoszonych zarzutów i wydzwięku obu apelacji, nadto stwierdzonej wyżej zbieżności, bez komentarza pozostawia Sąd odwoławczy okoliczności, iż w apelacji (karta 359-3566), dotyczącej oskarżonego j. K zamieszczone są zarzuty rażącej surowości kary orzeczonej wobec oskarżonego W. M (k. 366), zaś lektura apelacji dotycząca W. M (k. 376-383) pozwala na odszukanie w niej zarzuty surowości kary (k. 382), zarzuty znanego z innego środka zaskarżenia.

Apelacje obrońców oskarżonych jawią się jako oczywiście bezzasadne. Brak jest podstaw do uznania podniesionych w nich zarzutów jak również uwzględnienia sformułowanych wniosków.

Sąd Rejonowy zgromadził w przedmiotowej sprawie kompletny materiał dowodowy. Poddał go ocenie zgodnie z procesową zasadą swobodnej oceny z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Kontrolna analiza dokonana przez Sąd Okręgowy nie wykazała żadnych błędów jakich dopuścić się miał Sąd I instancji. Wszechstronna analiza Sądu Rejonowego jest w pełni prawidłowa i została zaakceptowana przez sąd odwoławczy. W swoich rozważaniach Sąd Rejonowy precyzyjnie odniósł się do zgromadzonych dowodów, wskazał w jakim zakresie uznał je za wiarygodne, a w jakiej części wiarygodności im odmówił. Obiektywna analiza przeprowadzona przez Sąd Rejonowy w pełni potwierdza byt czyny przypisanego oskarżonym Wiesławowi M oraz Jerzemu K .

Wnikliwa, prawidłowa jest również ocena prawno karna działania oskarżonych. W ocenie tej nie zabrakło rozważań kwestii wynikających z art. 4 kk, a związanych ze zmianami regulacji prawnej.

Rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w żaden sposób nie podważają stawiane przez obrońców oskarżonych zarzuty.

Kontrolna analiza przeprowadzona przez Sąd Okręgowy nie wykazała aby istniały podstawy do kwestionowania, zasadnie uznanych za wiarygodne, zeznań świadków w zakresie w jakim wskazują oni, na bezsporne, okoliczności dotyczące faktu, iż w miejscowości Maleniec błąkał się bezpański pies rasy owczarek niemiecki, maści czarnej podpalanej, który u części mieszkańców wzbudzał obawy, inni jednak nie obawiali się zwierzęcia, opiekowali się nim. Udowodniona została bezradność mieszkańców wsi w kwestii dotyczącej bezpańskiego psa, zgłaszanie tego problemu władzom gminy, a ostatecznie propozycja przygarnięcia psa złożona przez Władysława M .

W zakresie tym, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy relacje świadków są spójne, konsekwentne i wzajemnie się uzupełniają.

Prawidłowo również Sąd Rejonowy wskazał na bezsprzeczną okoliczność dotyczącą zabrania psa przez oskarżonego Władysława M .

W dokonanej analizie przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy w sposób właściwy odniósł się do faktu, iż jedynym naocznym świadkiem krytycznego zdarzenia był Norbert B . Zasadnie więc Sąd Rejonowy skupił się na analizie zeznań tegoż świadka i wzajemnych relacjach zeznań świadka do wyjaśnień oskarżonych Władysława M oraz Jerzego K . Rozważania Sądu Rejonowego w tym zakresie zasadnie doprowadziły do wniosku o wiarygodności zeznań świadka Norberta B . Wskazać należy, iż oceniając wiarygodność zeznań świadka Sąd Rejonowy posiłkował się opinią biegłej psycholog Anny Mikołajewskiej – Pająk. Opinia ta zasadnie uznana została za jasną i pełną, nadto nie jest i nie była kwestionowana. Specjalistyczna opinia biegłej pozwalała jednoznacznie ustalić, iż świadek nie wykazywał skłonności do konfabulacji i fantazjowania. Nadto, co do oceny zeznań świadka Norberta B , Sąd Rejonowy zasadnie wskazał na ich pośrednie potwierdzenie przez świadków Agnieszkę Szustak oraz Jarosława Starnowskiego, którym to świadkom Norbert B relacjonował przebieg krytycznego zdarzenia bezpośrednio po jego zaistnieniu.

Nie można zgodzić się z zarzutami apelacji, iż Sąd Rejonowy nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych Władysława M oraz Jerzego K w sytuacji gdy są one spójne, logiczne i znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym.

Stanowisko takie jest nieuzasadnione. Cechuje je jednostronności, brak obiektywizmu i wybiórczość argumentów. Dokonując analizy wyjaśnień oskarżonych Sąd Rejonowy



w sposób obiektywny wykazał w jakim zakresie uznał wyjaśnienia oskarżonych za wiarygodne, a przy tym w sposób jednoznaczny wskazał na niekonsekwencję wyjaśnień oskarżonych jak i brak ich logiczności.

Oдноśnie wyjaśnień oskarżonego Wiesława M Sąd Rejonowy precyzyjnie wykazał proces ich ewoluowania, który bezsprzecznie nakazał zwiększenie ostrożności w ich ocenie. Słusznie Sąd Rejonowy wskazał na niewiarygodność pierwszych wyjaśnień oskarżonego Władysława M złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Bezsprzecznie są one niewiarygodne albowiem jak słusznie wskazano nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Zasadnie Sąd Rejonowy wskazał natomiast na wiarygodność wyjaśnień Władysława M złożonych podczas konfrontacji ze świadkiem Norbertem B , jak również na fakt późniejszego umniejszenia swojej roli w zdarzeniu, a nawet zaprzeczenia złożonym w trakcie konfrontacji wyjaśnieniom poprzez twierdzenie, iż złożył on takie wyjaśnienia tylko z chęci jak najszybszego powrotu do domu po jego zatrzymaniu. Trafne jest wskazanie Sądu Rejonowego co do faktu, iż w kontekście lakonicznej wypowiedzi świadka Norberta B wyjaśnienia oskarżonego Władysława M są obszernie, ale zarazem korespondujące z lakoniczną wersją podawaną przez świadka. W żaden sposób nie można przyjąć, iż oskarżony Władysław M chcąc, jak stwierdził, szybko wrócić do domu po zatrzymaniu, w sposób obszerny potwierdzał wersję przedstawioną przez świadka. Takie zachowanie pozbawione jest bowiem racjonalności.

W sposób precyzyjny i obiektywny przedstawiona została także analiza wyjaśnień oskarżonego Jerzego K .

Sąd Rejonowy w sposób celny i logiczny uwidoczniał mankamenty wyjaśnień oskarżonego Władysława M , jak również ich niespójność w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego, które w świetle logicznego rozumowania nie dawały podstaw do uznania jego wyjaśnień za wiarygodne. Słusznie Sąd Rejonowy wskazał, iż niewiarygodne jest twierdzenie oskarżonego, iż nie był przygotowany do odstrzelenia psa. Podane przez oskarżonego okoliczności dotyczące użycia broni, ich opis, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, w kontekście całego zdarzenia, nie pozwalają uznać, iż byłyby one wykonalne wobec dynamicznego przebiegu zdarzenia.

Sąd Rejonowy precyzyjnie odniósł się także do kwestii oceny wyjaśnień oskarżonych Władysława M oraz Jerzego K w zakresie w jakim wskazywali oni na symptomy wścieklizny u psa i zasadnie uznał, iż wyjaśnienia w tym zakresie złożone zostały tylko w celu poparcia linii obrony oskarżonych. W tym miejscu wskazać należy, iż Sąd

Rejonowy na okoliczność przypadków wścieklizny na terenie gminy Ruda Maleniecka oraz na okoliczność jej objawów przesłuchał świadka Tadeusza Kulkiewicza, Powiatowego Lekarza Weterynarii, który precyzyjnie opisał objawy wścieklizny, jak również podał, iż ostatni potwierdzony przypadek wścieklizny miał miejsce na terenie gminy w 2007r. Świadek Tadeusz Kulkiewicz wskazał także, iż nie był informowany o przypadku podejrzenia wścieklizny u pasa rasy owczarek niemiecki na terenie gminy Ruda Maleniecka.

W sposób logiczny Sąd Rejonowy wykazał brak racjonalności w zachowaniu oskarżonych i sprzeczność ich działania z ogólnymi zasadami postępowania w sytuacjach podejrzenia u zwierzęcia wścieklizny. Słusznie Sąd Rejonowy wskazał, iż nie można zaakceptować twierdzeń oskarżonych, iż wypuścili psa, którego udało im się złapać, w lesie w celu obserwacji jego zachowania zdając sobie sprawę, że pies ten może im uciec, co w przypadku rzeczywistego występowania u niego wścieklizny stwarzało zagrożenie jej rozprzestrzeniania.

Bezpodstawne jest twierdzenie skarżących, iż w sprawie zachodziły przesłanki z art. 33 ust 1 pkt 4 oraz ust 1a i ust 2 ustawy o ochronie zwierząt, z przed wejścia w życie zmian z 1 stycznia 2012r., które dawałyby oskarżonym możliwość uśmiercenia zwierzęcia. Kwestie tą wyjaśnił precyzyjnie Sąd Rejonowy. Zasadnie, odnosząc się do treści w/w przepisu, wskazał, iż nie mógł on mieć zastosowania albowiem nie było problemem złapanie psa, wszak został on złapany, umieszczony w samochodzie, nie stanowił on zatem bezpośredniego zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzkiego a także dla zwierząt hodowlanych lub dziko żyjących. Jak trafnie wskazano oskarżeni bezsprzecznie mieli niczym nieograniczoną możliwość podjęcia działań zmierzających do dostarczenia psa do weterynarza, który mógłby podjąć stosowne kroki. Nie byli w żadnym razie zmuszeni do jego zastrzelenia.

Nie można zgodzić się także z twierdzeniem obrońców oskarżonych, iż w sprawie zachodziły przesłanki określone w art. 26 kk.

W żadnym razie działanie oskarżonych nie może być rozpatrywane w kategoriach kontraktu stanu wyższej konieczności. O zaistnieniu stanu wyższej konieczności mówimy w przypadku podjęcia działań zmierzających do uchylecia bezpośredniego niebezpieczeństwa zagrażającego dobru chronionemu prawem przez poświęcenie innego dobra, które również korzysta z ochrony. Tymczasem w przedmiotowej sprawie stwierdzić

należy, iż nie zostały ku temu spełnione wszystkie przesłanki. Przede wszystkim nie można mówić o zaistnieniu bezpośredniego niebezpieczeństwa. Przedstawione w tej kwestii stanowisko skarżących jest jednostronne i oparte tylko na wyjaśnieniach oskarżonych. Nie odnosi się natomiast do całokształtu ustaleń poczynionych w oparciu o zebrane dowody. Sąd Rejonowy wskazał natomiast, w prawidłowej analizie na niewiarygodność wyjaśnień oskarżonych w tym zakresie. Okoliczności sprawy jednoznacznie wykazują, iż brak było bezpośredniego niebezpieczeństwa ze strony zastrzelonego psa. Nadto wskazać należy, iż z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego jednoznacznie wynika, iż oskarżeni mieli możliwość innego działania niż zastrzelenie psa.

Nie można zgodzić się z zarzutami apelacji w zakresie obrazy art. 5 § 2 kpk poprzez przyjęcie, iż uśmiercony pies nie był chory na wściekliznę. Stanowisko takie jest bezpodstawne. Przede wszystkim wskazać należy, iż Sąd Rejonowy w żaden kategoriyczny sposób nie przesądził o tym, iż zastrzelony pies nie był chory na wściekliznę. Nadto okoliczność ta nie ma znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonych. Natomiast w swoich rozważaniach Sąd Rejonowy nie przesądzając o tym czy pies miał wściekliznę czy też nie w sposób odpowiedni uwzględnił fakt podejrzenia, iż zastrzelony pies mógł mieć wściekliznę. Okoliczność ta została wzięta pod uwagę w rozważaniach na temat działań podejmowanych przez oskarżonych. Ocena ich zachowania dokonana została przez pryzmat ewentualnych podejrzeń wścieklizny u zastrzelonego psa.

Nie można mówić, iż w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia przez Sąd zasady in dubio pro reo. Wskazać należy, iż wyrażona w art. 5 § 2 kpk zasada nie może ograniczać innej zasady prawa procesowego, a mianowicie zasady swobodnej oceny dowodów. Tak więc rozstrzygać wątpliwości na korzyść oskarżonego należy dopiero w sytuacji kiedy istnieją one po dokonaniu ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów. W przedmiotowej sprawie zgromadzony materiał dowodowy pozwolił jednak na dokonanie racjonalnej, swobodnej oceny dowodów, która nie rodzi zastrzeżeń, co do nieistnienia wątpliwości, które należałoby, wobec braku możliwości ich wyjaśnienia, rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego.

Bezpodstawny jest także zarzut naruszenia prawa procesowego poprzez odczytanie aktu oskarżenia przez przewodniczącego. Postępowanie w niniejszej sprawie toczyło się w trybie zwyczajnym. Zgodnie z art. 385 § 1 kpk przewod sądowy rozpoczyna się od odczytania przez oskarżyciela aktu oskarżenia. Przepis ten nie reguluje sytuacji, w której na



i mieli nieograniczoną możliwość pokierowania swoim postępowaniem. W sposób właściwy przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu jakiego dopuścili się oskarżeni uwzględniono okoliczności jego popełnienia i działanie przez niech z pełną premedytacją.

Kierując się dyrektywami wymiaru kary Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy wskazał na okoliczności o charakterze obciążającym takie jak znaczny stopień winy oraz znaczną społeczną szkodliwość czynu, oraz okoliczności o charakterze łagodzącym tj. uprzednią niekaralność oskarżonych. W sposób właściwy Sąd Rejonowy dokonał różnicowania kar orzeczonych wobec oskarżonych. Trafnie wskazał przy tym na różne role oskarżonych jakie odegrali w popełnieniu czynu. Konieczne było, zaakcentowanie faktu, co uczynił Sąd Rejonowy, iż oskarżony Jerzy K                      wykonywał zawód leśnika i winno się oczekiwać od niego szczególnego zaangażowania w ochronę zwierząt, a w przypadku oskarżonego Władysława M                      faktu, iż wyraził on ubolewanie w związku z zaistniałym zdarzeniem i dobrowolnie wpłacił na rzecz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami „Zwierzak” kwotę 1000 złotych.

Analiza orzeczenia dokonana przez Sąd Okręgowy w pełni potwierdza, iż orzeczone wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności zapewnią realizację ich celów wychowawczych i zapobiegawczych w zakresie prewencji indywidualnej jak i generalnej.

Sąd Okręgowy zaaprobował także stanowisko Sądu Rejonowego w przedmiocie zastosowania wobec oskarżonych środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenie wykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności. Słusznie przemawiają za tym fakt niekaralności oskarżonych jaki i ich dotychczasowy ustabilizowany tryb życia i dobra opinia w lokalnej społeczności. W sposób uzasadniony można stwierdzić, iż popełnione przez oskarżonych przestępstwo miało charakter incydentalny i istnieje wobec nich pozytywna prognoza kryminologiczna. Zastosowany okres 2 lat próby w pełni pozwoli na realizację celów kary.

Bezspornie wobec zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności zasadne jest orzeczenie wobec oskarżonych kar grzywny, co przeniesie ciężar dolegliwości kary na płaszczyznę ekonomiczną. Orzeczenie to nie stanowi o nadmiernej represji, która byłaby niezgodna z dyrektywami wymiaru kary. Orzeczona wobec oskarżonego Władysława M                      kara grzywny w wymiarze 60 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 złotych oraz wobec oskarżonego Jerzego K                      kara grzywny w wymiarze 70 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości

jednej stawki na kwotę 20 złotych adekwatnie uwzględnia stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonych.

Zasadnym wzmocnieniem wychowawczego oddziaływania kary jest także orzeczenie wobec oskarżonych nawiązki w kwocie po 1000 złotych na cel związany z ochroną zwierząt. Bezspornie przyczyni się to do utrwalenia w świadomości oskarżonych poszanowania dla praw zwierząt.

W pełni zasadne jest także stanowisko Sądu Rejonowego w przedmiocie orzeczonego przypadku broni myśliwskiej oraz śrutu z naboju służących do popełnienia przestępstwa. Bezspornie przedmioty te służyły do popełnienia przestępstwa i nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Jednocześnie orzeczenie przypadku ma na celu realizację funkcji prewencyjnej, represyjnej i wychowawczej. Mimo lakonicznego stwierdzenia Sądu Rejonowego o uniemożliwieniu oskarżonemu posługiwania się bronią w nieuzasadnionych wypadkach, stwierdzić należy pełną zasadność orzeczonego przypadku. Nie można zgodzić się z rzutem pominięcia okoliczności przemawiających za tego typu rozstrzygnięciem. Wskazanie przez Sąd Rejonowy na uniemożliwienie ponownych nieuzasadnionych działań oskarżonego bronią wskazuje, iż środek ten ma na celu przede wszystkim wzmocnienie funkcji prewencyjnej oraz wychowawczej kary. Przepadek broni uniemożliwi oskarżonemu podejmowanie nielegalnych działań z użyciem broni jak również wpłynie pozytywnie na kształtowanie jego świadomości w zakresie naganność jego postępowania i związanych z tym konsekwencji. Nadto wskazać należy, iż pozostawienie narzędzi przestępstwa osobom skazanym miałby demoralizujący charakter i byłby negatywnie oceniany w odbiorze społecznym. Okoliczność ta dodatkowo przemawia za zasadnością orzeczonego przypadku.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk i art. 456 kpk zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk i 626 § 1 kpk.



Na oryginale właściwa podpisy

Za zgodność świadczy .....

SEKRETARZ SĄDOWY

*Anna Misztal*  
Anna Misztal